

Sygn. akt V KK 196/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 czerwca 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że „w dniu 12 listopada 2020 r. w P. stosując przemoc polegającą na przyłożeniu bliżej nieokreślonego metalowego przedmiotu do policzka pokrzywdzonej A. S. i grożąc jej, że jest to nóż, którym zrobi jej krzywdę, jeśli nie przestanie krzyczeć i nie zacznie wykonywać jego poleceń doprowadził w/w pokrzywdzoną do obcowania płciowego w formie stosunku dopochwowego”, tj. o czyn z art. 197 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 2 lipca 2021 r., sygn. akt II K (...):

1. uznał oskarżonego M. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to, na podstawie art. 197 § 1 k.k., wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie;
3. na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej A. S. na odległość mniejszą niż 50 metrów oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną w jakiejkolwiek formie przez okres 3 lat;
4. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz pokrzywdzonej A. S. kwotę 5 000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
5. orzekł o kosztach procesu.

Apelacje od ww. wyroku Sądu Rejonowego wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Prokurator zaskarżył to orzeczenie na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej kary, zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonej mu kary i środka karnego. Oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności i orzeczenie na ten sam okres zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej. Prokurator wniósł o utrzymanie w mocy wyroku w pozostałym zakresie.

Obrońca zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając:

1. *„obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, w szczególności - art. 4, 5 i 7 kpk - polegającą na oparciu istotnych ustaleń faktycznych wyłącznie na dowodach obciążających, zwłaszcza wątpliwych zeznaniach pokrzywdzonej oraz dwójki jej znajomych - świadków ze słyszenia, ocenionych z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, przy jednoczesnym pominięciu lub niesłusznym umniejszeniu dowodów przeciwnych, takich jak wyjaśnienia oskarżonego, jego niekaralność, pozytywna opinia seksuologiczna, nieprawdopodobieństwo sposobu dokonania przestępstwa w wersji*

podawanej przez pokrzywdzoną, brak innych bezpośrednich dowodów popełnienia zarzucanego czynu, nieistnienie jakichkolwiek śladów na ciele lub odzieży stron świadczących o przymusowym zbliżeniu fizycznym, swobodne zachowanie pokrzywdzonej zarówno przed zdarzeniem jak i po jego zakończeniu, zwłaszcza w trakcie przeprowadzania wstępnego badania psychologicznego, a także istnienie motywu dla niesłusznego posądzenia oskarżonego, który ostatecznie nie został jednoznacznie obalony przez Sąd”;

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że M. K. dopuścił się czynu określonego w art. 197 § 1 k.k.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Poza powyższym – z ostrożności procesowej – obrońca zarzucił też rażącą niewspółmierność orzeczonej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i wniósł o zmianę wyroku poprzez jej złagodzenie do 2 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w P. – po rozpoznaniu wniesionych apelacji – wyrokiem z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt IV Ka (...):

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 - orzeczoną w punkcie 1 karę pozbawienia wolności podwyższył do 3 lat i 6 miesięcy;
 - orzeczone w punkcie 3 środki karne zakazu kontaktowania i zbliżania się do pokrzywdzonej podwyższył do 5 lat;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
3. orzekł o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca M. K., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił:

1. rażące naruszenie art. 197 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do ustalenia, że skazany swoim zachowaniem wypełnił znamię zgwałcenia, podczas gdy między M. K. a pokrzywdzoną doszło do stosunku

- plciowego, który miał dobrowolny charakter, co stanowi, że zachowanie skazanego nie wypełnia znamion przestępstwa z art. 197 § 1 k.k.;
2. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia tj.:
 1. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, podczas gdy w toku postępowania oświadczała ona odmiennie co do ilości wypitego alkoholu, rodzaju rzekomo użytego przez M. K. narzędzia, podjęcia obrony, telefonowania do K. Ś., co powinno prowadzić do uznania jej zeznań za niekonsekwentne i niewiarygodne;
 2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że odbyty między skazanym a pokrzywdzoną stosunek nie miał dobrowolnego charakteru, podczas gdy na ciele pokrzywdzonej nie ujawniono obrażeń ani śladów walki, zmiana miejsca spotkania nastąpiła na jej prośbę, jak zeznała pokrzywdzona nie odczuwała bólu podczas seksu, w trakcie badania psychologicznego pokrzywdzona była wesołkowata, u skazanego nie stwierdzono zaburzeń w zakresie zdrowia seksualnego, zaburzeń preferencji seksualnych, i zachowań agresywnych w zakresie sfery seksualnej, w grudniu 2020 roku pokrzywdzona zaszła w ciążę, co powinno prowadzić do ustalenia, że nie doszło do gwałtu, za czym przemawia brak traumy po stronie pokrzywdzonej wyrażający się w prowadzeniu aktywnego życia seksualnego, co nie miałoby miejsca w przypadku dokonania na niej przestępstwa określonego w art. 197 § 1 k.k.;
 3. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że skazany wybrał ustronne i nieoświetlone miejsce, podczas gdy inicjatywa w tym przedmiocie wyszła ze strony pokrzywdzonej, która chciała spokojnie wypić piwo, miejsce do którego się udali znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań, nie panowała wówczas ciemność, co potwierdzają zeznania świadka P. A.;

4. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że zeznania skazanego nie zasługują na uwzględnienie z uwagi na fakt, że w chwili zatrzymania zaprzeczył jakoby odbyli stosunek, a następnie zmienił wersję przyznając, że do stosunku doszło, podczas gdy M. K. z uwagi na ciężar stawianych mu zarzutów obawiał się fałszywego oskarżenia, a zmiana stanowiska stanowi jego prawo i nie może go obciążać;
5. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że skazany był w stanie dopuścić się gwałtu w sposób opisany przez pokrzywdzoną, podczas gdy jest on osobą szczupłą, zbliżoną wagą do pokrzywdzonej, a podawana przez A. S. metodyka rzekomego działania skazanego jest nieprawdopodobna z uwagi na jego warunki fizyczne;
6. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że pokrzywdzona nie zawiadomiła policji zupełnie bezpodstawnie, z błahego powodu jakim miała być zemsta za odmowę zapłaty 100 zł za stosunek, podczas gdy pokrzywdzona posiadała do tego motyw i kierowała się chęcią ukarania skazanego za rzekomy gwałt, co miało stanowić dla niego karę za odmowę udzielenia zapłaty;
7. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznego z zasadami logiki ustalenia, że pokrzywdzona nie opuściła auta skazanego bezpośrednio po rzekomym zgwałceniu z uwagi na przebywanie w odludnym miejscu i strach przed M. K., podczas gdy wysiadła ona z auta bezpośrednio po zakomunikowaniu przez skazanego, że nie zapłaci jej za odbycie stosunku płciowego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w P., składając pisemną odpowiedź na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniosł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesioną kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18). Podkreślić też należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 247/18). Powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie wtedy, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Nie jest natomiast funkcją kontroli kasacyjnej ponowne, dublujące niejako kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt IV KK 89/10).

Przywołanie zaprezentowanych uwag natury ogólnej było konieczne dla ukazania oczywistej bezzasadności stanowiska przedstawionego przez autora kasacji w niniejszej sprawie, albowiem stanowi ono w istocie próbę ponownego podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na jego podstawie przez sąd pierwszej instancji. Tego

rodzaju cechą charakteryzują się obydwie zarzuty kasacyjne, w których skarżący *de facto* polemizuje z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi co do zachowania skazanego M. K. względem pokrzywdzonej A. S..

W pierwszym punkcie *petitum* kasacji, w którym formalnie podniesiony został zarzut naruszenia przepisu art. 197 § 1 k.k., skarżący w istocie zmierzał do zakwestionowania dokonanych przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu stosunku płciowego między M. K. a pokrzywdzoną, a przede wszystkim braku zgody A. S. na podjęcie współżycia seksualnego ze skazanym. Zarzut obrazy prawa materialnego można byłoby rozważyć jedynie wówczas, gdyby dotyczył wykładni bądź zastosowania tego prawa w niekwestionowanym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dn. 13.12.2013 r., III KK 305/13, LEX nr 1403881). Tymczasem w niniejszej sprawie, podniesiony zarzut rażącego naruszenia art. 197 § 1 k.k. sprawdzał się *de facto* do negacji dokonanych przez sąd *a quo* ustaleń faktycznych i krytyki przyjętego przez ten organ stanowiska, że zgromadzone w sprawie dowody wskazują na to, że do wspomnianego obcowania płciowego doszło bez zgody pokrzywdzonej. Już zatem sama konstrukcja sformułowanego zarzutu wskazuje, że nie odnosi się on do obrazy prawa materialnego, lecz ustalonych w sprawie faktów, a uzasadnienie kasacji konkluzję tę potwierdza. Podstawą zaś nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zarówno wtedy, gdy jako taki jest w niej wprost podniesiony, jak i wówczas, gdy dla obejścia tego ustawowego ograniczenia przyjmuje (tylko pozorną) postać zarzutu obrazy prawa materialnego czy procesowego. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do przeprowadzania ponownej oceny dowodów i kontroli poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Obrońca zarzucił nadto naruszenie przez sąd *ad quem* art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Rzecz jednak w tym, iż rzeczzone przepisy mogą stanowić podstawę zarzutu kasacyjnego w przypadku, gdy sąd odwoławczy odmiennie oceni zgromadzone w sprawie materiały dowodowe lub przeprowadzi postępowanie dowodowe, uzupełniając w ten sposób przewód sądowy. Tymczasem Sąd Okręgowy w P. przy rozpoznawaniu apelacji obrońcy oskarżonego oraz prokuratora, nie podejmował opisanych wyżej zabiegów i nie dokonywał nowych ustaleń

faktycznych w sprawie, czego dobitny wyraz stanowi treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, którym wyrok sądu pierwszej instancji został utrzymany w mocy (zmianie uległo jedynie rozstrzygnięcie co do kary i środka karnego). Sąd *ad quem* rozważył wszystkie zarzuty apelacji obrońcy, a w szczególności skontrolował poprawność oceny sądu *a quo* w zakresie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej, jak również odmowy nadania tego przymiotu wyjaśnieniom M. K.. W tej sytuacji, podnoszenie zarzutów obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. pod adresem sądu drugiej instancji – który nie przeprowadzał własnej oceny dowodów i nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych – jest zabiegiem niedopuszczalnym w postępowaniu kasacyjnym. Treść tych zarzutów wskazuje, że nadzwyczajny środek zaskarżenia – wbrew normie zawartej w art. 519 k.p.k. – został skierowany przeciwko wyrokowi Sądu Rejonowego. Wymaga też odnotowania, że obrońca podnosząc rażącą obrazę art. 410 k.p.k. nie próbował nawet wykazać, aby sąd *meriti*, dokonując ustaleń faktycznych, nie ujawnił określonego dowodu, a w konsekwencji pominął go, jak też oparł się na dowodach formalnie nieujawnionych i niezaliczonych w poczet materiału dowodowego – a co przez sąd odwoławczy, orzekający w granicach zaskarżenia, zostałyby wadliwie ocenione. Należy też wskazać, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny. W niniejszej sprawie, w przy jednym z zarzutów obrazy przepisów postępowania, skarżący wprost powiązał naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. z oceną materiału dowodowego, co uznać należy za zabieg oczywiście wadliwy.

Podsumowując, stwierdzić trzeba, że autor kasacji pod pozorem zarzutów obrazy prawa materialnego i procesowego, zaniechawszy nawet podniesienia zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., dążył do prostego

zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, których prawidłowości – jak wskazano powyżej – sąd kasacyjny nie jest uprawniony badać.

Podniesione zarzuty należało zatem uznać za oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.